10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Biblioteka Jagiellońska

„BEZ OJCZYZNY, Z TRUCIZNĄ CYGAŃSKĄ WE KRWI, POZOSTAJEMY NIEZESPOLENI ORGANICZNIE Z OTACZAJĄCYM NAS ŚWIATEM, KTÓRY NIE MOŻE NAS ANI WCHŁONĄĆ, ANI WYRZUCIĆ PRECZ".

(I. Margolin, Idea sjonizmu, str. 17).

Nr. 259 A **Warszawa, piątek 2 września 1938 r.** **Rok XIII**

Stronnictwo Narodowe radzi

Kłopoty w syrenim grodzie

Samodzielna lista czy współdziałanie?

Dzisiaj zbiera się zarząd główny Stronnictwa Narodowego. Na porządku dziennym znajdzie się przede wszystkim sprawa wyborów samorządowych.

Sprawa udziału w wyborach nie została jeszcze formalnie przesądzona przez Stronnictwo Narodowe. Faktycznie jednak została już przesądzona, na co wskazują choćby ożywione prace przygotowawcze, prowadzone przez stronnictwo, zwłaszcza na prowincji.

Nie wiadomo jakie będą formalne uchwały zarządu głównego, czy już nastąpi publiczne ogłoszenie o udziale Stronnictwa Narodowego w wyborach, czy też na podobieństwo ludowców sprawa zostanie odroczona.

NASTROJE W STR. NARODOWYM

Wśród członków stronnictwa przeważa pogląd, że udział i to firmowy w wyborach jest koniecznością. Tylko niektórzy młodsi członkowie wyrażają pogląd, że stronnictwu antyparlamentarnemu nie wypada brać udziału w wyborach. Na to inni odpowiadają, że stronnictwa polityczne, niezależnie od programu, za jedno z głównych swych zadań uważają akcję wyborczą i powołują się tu na przykład partii narodowo - socjalistycznej w Niemczech. Wśród starszych działaczy Stronnictwa Narodowego wybory są bardzo mile widziane, gdyż dają zatrudnienie tym członkom, którym w normalnych czasach nie wiadomo, co kazać robić.

TEMATY NA ZARZĄDZIE GŁÓWNYM

W tych warunkach zarząd główny stronnictwa będzie się zajmował przede wszystkim tego rodzaju zagadnieniami, jak forma udziału w wyborach, współdziałanie z innymi grupami i pewnymi zagadnieniami lokalnymi, które nastęczać będą poważne trudności w okresie wyborów.

Z OTWARTA PRZYŁBICĄ CZY POD MASKĄ

Jeśli chodzi o zagadnienie formy udziału w wyborach, to przeważa zdanie, że **należy występować z listą firmową. Występowanie bowiem pod maską bezpartyjną zmniejsza wydatnie szanse.** Głównymi atutami stronnictwa będą: jego opozycyjny charakter i antysemityzm. Głównymi minusami: brak programu, w szczególności brak programu samorządowego i brak dostatecznie wybitnych działaczy gospodarczych i zawodowych. W tych warunkach jedynym wyjściem z sytacji jest nadawanie charakteru poiltycznego wyborom i unikanie listy partyjnej.

SAMODZIELNA LISTA

Wśród czynników decydujących w Stronnictwie przeważa zdanie, że do wyborów trzeba iść z samodzielną listą. Padają jednak zdania wśród starszych członków stronnictwa o konieczności porozumienia lokalnego ze Stronnictwem Pracy, wśród zaś niektórych młodszych żywiołów panuje przekonanie, że byłoby rzeczą dobrą nadanie listom stronnictwa radykalnego zabarwienia społecznego i porozumienia się wobec tego z tymi żywiołami, które wyznają program narodowo - radykalny. **Są to jednak głosy wszystko odosobnione i większość czynników decydujących stoi na stanowisku wyłączności partyjnej.**

ZAGADNIENIE WARSZAWY

Z pośród zagadnień lokalnych, które wysuwają się na plan pierwszy w akcji wyborczej, przede wszystkim wspomnieć należy o zagadnieniu Warszawy. W Warszawie **Stronnictwo Narodowe jest pozbawione istotnej i silnej organizacji politycznej.** W wyborach poprzednich posługiwało się aparatem Obozu Wielkiej Polski, i jego działaczami, którymi od r. 1934 nie rozporządza. Organizacyjne wpływy stronnictwa na terenie stolicy ograniczają się do starszych roczników wolnych zawodów i stosunkowo nielicznych jednostek zamożniejszego mieszczaństwa stolicy. Dlatego jedynym wyjściem dlań byłoby operowanie elementami importowanymi. Tu przede wszystkim wchodzi w rachubę Łódź. Gdyby jednak wybory w Łodzi i w Warszawie odbywały się jednocześnie, i ten sukurs odpada, elementy zaś importowane z innej okolicy w ogóle dziś na terenie stolicy gubią się i nie przedstawiają istotniejszej wartości. W tych warunkach wysuwane są poglądy, że wyjątkowo **na terenie stolicy trzeba iść pod hasłami bezpartyjnymi i w ten sposób dążyć do uzyskania pomocy ze strony żywiołów ze stronnictwem niezwiązanych.**

MNIEJSZE MIEJSCOWOŚCI

Podobne problemy występują i w niektórych mniejszych miejscowościach. Tam jednak nie występują one w tak jaskrawy sposób, gdyż wstrzymanie się od udziału w wyborach lub porażka wyborcza będzie tam miała mniejsze znaczenie niż w stolicy.

Stronnictwo Narodowe stoi więc wobec licznych trudności. Zebrani na zarządzie głównym kierownicy stronnictwa mają się nad czym zastanowić.

Niedoszły pilot Rzeszy skazany za zabójstwo w Gdańsku

Trybunał karny sądu gdańskiego rozpatrywał sprawę 30-letniego Karola Domröse, oskarżonego o to, że tak silnie uderzył pięścią w twarz 70-letniego obywatela Rzeszy, Hessela, że ten zmarł w drodze do szpitala.

Oskarżony otrzymał powołanie do Rzeszy, gdzie miał być wyszkolony na pilota. Krytycznego dnia Domröse święcił z przyjaciółmi pożegnanie, oblewając je obficie piwem i koniakiem. Skutek libacji był tragiczny. Idąc wieczorem przez miasto rozbił cegłą szybę wystawową składu kawy przy ul. Koziej.

Na uwagę jednego ze starszych przechodniów oskarżony zareagował w ten sposób, że **jednym uderzeniem pięści w twarz powalił na ziemię, a sam oddalił się spiesznie w kierunku ul. Długiej.** Tam przytrzymany został przez policję, zaalarmowaną przez oburzonych tym wypadkiem przechodniów. **70-letni Hessel zmarł w drodze do szpitala.**

Na rozprawie sądowej oskarżony przyznał się całkowicie do winy, tłumacząc się jedynie nadużyciem alkoholu. Sąd skazał go na półtora roku więzienia i 50 guldenów grzywny tytułem odszkodowania.

Doniosły dekret rządu faszystowskiego

Żydzi-cudzoziemcy wysiedleni z Włoch

Żydostwo to narodowość, a nie wyznanie

RZYM, 1. 9. Rada ministrów na wniosek Mussoliniego jako ministra spraw wewnętrznych uchwaliła dziś **dekret regulujący sytuację cudzoziemców rasy żydowskiej, którzy osiedlili** się we Włoszech, w Libii i posiadłościach egejskich po dn. 1 stycznia 1919. **Dekret dotyczy również tych żydów, którzy w międzyczasie uzyskali obywatelstwo włoskie.**

Artykuł 1-y dekretu głosi, że począwszy od dnia opublikowania dekretu **zakazane jest żydom utrwalanie (stabilisire) swego stałego miejsca zamieszkania we Włoszech, Libii lub posiadłościach egejskich.**

Art. 2 głosi: za żyda w rozumieniu niniejszego dekretu uważany jest ten, kto urodzony jest **z obojga rodziców rasy żydowskiej, nawet wtedy, jeżeli wyznaje dziś inną religę niż żydowską.**

Art. 3 postanawia: **prawo obywatelstwa włoskiego nadane żydom zagranicznym po 1-ym stycznia 1919 zostaje automatycznie cofnięte.**

W myśl art. 4 cudzoziemcy rasy żydowskiej, którzy w dniu ogłoszenia niniejszego dekretu znajdują się we Włoszech, Libii lub posiadłościach egejskich i którzy zamieszkali tam po 1-szym stycznia 1919, muszą opuścić Włochy, Libię lub posiadłości egejskie w ciągu 6-u miesięcy licząc od dnia ogłoszenia dekretu.

Ci, którzy nie spełnią tego obowiązku, zostaną wydaleni.

Dekret ten jest przedmiotem żywych komentarzy w kołach politycznych i dyplomatycznych. Zwracają tu uwagę, że liczba żydów we Włoszech była zawsze bardzo znikoma i dlatego Włochy w ostatnich czasach stały się terenem dość ożywionej imigracji żydów z innych krajów. Liczba tych przybyszów nie jest dokładnie znana, jak mówią liczba **ta wahać się może w granicach od 15-tu do 25 tysięcy osób.**

Drugim zagadnieniem związanym z przymusowym wysiedleniem żydów zagranicznych jest **sprawa wywozu pieniędzy.** W jaki sposób sprawa ta będzie rozwiązana, nie jest jeszcze wiadomo.

Zwracają tu wreszcie uwagę, że dekret nie dotyczy żydów zagranicznych, którzy osiedlili się w Afryce wschodniej t. j. Erytrei, Somali i Etiopii.

1.000 szyb wybitych w Brasławiu

Gwałtowna burza nad Polską

BRASŁAW, 1.9. W dniu wczorajszym nad Brasławiem i okolicą przeszła gwałtowna burza, połączona z kilkuminutowym opadem gradu wielkości orzecha włoskiego. Siła uderzenia gradu była tak wielka, że **w samym Brasławiu wybitych zostało ponad 1000 szyb okiennych. Straty są dość duże.**

OLKUSZ, 1.9. Nad miasteczkiem Pilicą i okolicznymi wioskami w dniu wczorajszym przeszła gwałtowna burza deszczowa, połączona z oberwaniem się chmury. Niżej położone wsie Kleszczowa, Smoleń, Sławniów i Wierbka zostały **kompletnie zalane wodą.**

W miejscowościach tych **na przestrzeni przeszło 60 morgów woda zamuliła ziemniaki i warzywa.** W Kleszczowie rwący potok wody uniósł sianokosy

Ważkie decyzje

W polityce europejskiej sprawa Czecho-Słowacji wybija się znowu na plan pierwszy. Najbliższe dni, a może nawet godziny, przynieść mogą rozstrzygnięcia zasadnicze. W tej chwili warto sobie zrobić bilans dotychczasowy zatargu między Berlinem i Pragą.

O co chodzi Niemcom? Czy istotnie tylko o zapewnienie praw narodowych mniejszości niemieckiej w państwie Białego Lwa? Czy po prostu tylko i jedynie o poszanowanie języka, kultury i cywilizacji trzy i półmilionowej masy niemieckiej w Czechosłowacji, żyjącej w zwartym skupieniu?

Trzeba wrócić do okresu traktatów pokojowych. Decyzja sprzymierzonych o powstaniu niepodległego państwa czesko - słowackiego stała się możliwa dopiero wówczas, gdy koalicja zdecydowała się na zniszczenie Austro - Węgier i na wygnanie Habsburgów. Powstanie niepodległej Czechosłowacji, było następstwem tej decyzji, zaś rozciągnięcie jej granic na obszar dawniej węgierski, było wynikiem wyrugowania Habsburgów nie tylko z Wiednia, ale i z Budapesztu.

Równocześnie jednak Czechosłowacja, obejmująca w swych granicach parę milionów Niemców, stała się wyraźnie symbolem klęski Niemiec w wojnie światowej. Póki jeszcze istniała szczątkowa Austria, rzecz nie przedstawiała się tak jasno. Ale dziś po Anschlussie łatwo przychodzi propagandzie narodowo - socjalistycznej unaocznić każdemu Niemcowi, że stan, w którym pod rządem czeskim żyje trzy i pół miliona Niemców, doniedawna jeszcze nad Czechami panujących, jest dla Trzeciej Rzeszy upokorzeniem.

Stąd polityka niemiecka ma propagandowo łatwą rolę. Szermuje zresztą hasłami, które właśnie na zachodzie Europy miały w okresie traktatów pokojowych walor niezaprzeczony, hasłem samostanowienia narodowego, czego dzisiejsza Czechosłowacja jest jawnym zaprzeczeniem. Dlatego to w opinii publicznej angielskiej, mimo tradycji powojennej, w myśl której Czechosłowacja jest pupilem polityki angielskiej w Europie, uznaje się słuszność autonomicznych żądań Niemców sudeckich i nie zaprzecza się zasadniczo stanowisku Berlina.

Ale dla polityki niemieckiej przyłączenie Sudetów do Rzeszy nie załatwiłoby bynajmniej sprawy Czechosłowacji. Zbyteczne stwierdzać, że polityce niemieckiej nie chodzi bynajmniej o realizację starych haseł Wilsonowskich, ale o cele polityczne realne. Celem tym jest wykreślenie Czechosłowacji raz na zawsze z rzędu państw, któreby w razie zawieruchy europejskiej, mogły stanąć przeciwko Niemcom.

Czechosłowacja zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, czym jej grozi powolność wobec żądań niemieckich; wie, że jest to koniec jej politycznej roli w Europie. Dlatego to z początku postawiła zakusom niemieckim nieprzejednany opór, decydując się nawet na rozpaczliwą wojnę. Zaskoczyło to Berlin. Ale dzisiaj rozpoczęła się druga faza ataku niemieckiego.

W tej chwili Czechosłowacja zdaje się przeciwstawiać już słabszy odpór.

Przede wszystkim wpływa na to widok zupełnego unieruchomienia Francji, przeżartej rozstrojem bolszewickim. Następnie ponure refleksje zbudzić musiały w Pradze objawy słabości armii sowieckiej i jej dezorganizacji, ujawnione w czasie krótkiego konfliktu rosyjsko - japońskiego. Wreszcie stanowisko Anglii, która nie myśli bynajmniej dla salwowania politycznej roli Czechosłowacji, rzucać na szalę swej dozbrajanej pośpiesznie armii i zadawala się zdecydowaną obroną jej formalnej niepodległości i integralności jej granic. Wreszcie niemożność oparcia się Czechosłowacji w momencie decydującym o Polskę.

Dla tych wszystkich przyczyn nastrój w Pradze skłania się do ustępstw, które już w dzisiejszej swej postaci nie dadzą się pogodzić z konstytucyjną jednolitością państwa. I — co więcej — poczynają się w Czechach rozlegać głosy, przypominające przeszłość historyczną ich państwa w wiekach średnich, gdy to Czechy wchodziły w skład Rzeszy niemieckiej i dawały jej nawet cesarzy.

Taka przemiana Czechosłowacji stworzyłaby z niej stopniowo znowu przedmurze politycznych wpływów niemieckich, czego nam nie wynagrodziłby żaden kanton polski.

Dziś chodzi Berlinowi o Anschluss Czechosłowacji, przy zachowaniu pozorów jej niepodległości.

T. G.

Chłodno

Przelotne deszcze

Przewidywany przebieg pogody w dn. 2 bm.

W całym kraju pogoda o zachmurzeniu zmiennym, nagół dużym i z przelotnymi deszczami, które w górach osiągną znaczne wysokości. Chłodniej, W dalszym ciągu skłonność do burz zwłaszcza we wschodniej połowie kraju. Chmury warstwowo - kłębiasto - deszczowe o podstawie od 200 z tendencją do podwyższania się. W ciągu dnia umiarkowane wiatry północno - zachodnie i zachodnie, a na wschodzie jeszcze z kierunków południowych.